Numer 17. „ROLNIK“ 24. kwietnia 1908.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Z KOMITETU.

A) Ogłoszenia i odezwy.

VI. zwyczajne posiedzenie Komitetu odbędzie się we wtorek dnia 12. maja b. r. o godzinie 10. przed południem.

VI. posiedzenie Komisji dla organizacji handlu materjałem rzeźnym odbędzie się w poniedziałek dnia 27. kwietnia b. r. o godz. 4. po południu.

L. 41/pr.

Ogłoszenie

w sprawie Agencji sprzedaży materjału rzeźnego przy Komitecie c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

(Powtórzenie).

Wszelkie pisma w sprawie sprzedaży materjału rzeźnego, a względnie zakupna bydła chudego na opasy nadsyłać należy do **Agencji sprzedaży materjału rzeźnego przy Komitecie** c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego (ul Karola Ludwika l. 3).

Zwraca się uwagę wszystkich interesentów, że w listach należy podawać adres dokładny z oznaczeniem stacji pocztowej, telegraficznej i kolejowej. Prócz tego należy podać oddalenie od stacji kolejowej i opisać bliżej materjał rzeźny, a w szczególności gatunek bydła z zaznaczeniem, czy rasowe, czy zwykłe, przeciętną wagę każdej sztuki w przybliżeniu i stan opasowy.

W razie sprzedania sztuk zameldowanych z pominięciem Agencji należy o tem donieść niezwłocznie do Biura w drodze telegraficznej, w przeciwnym bowiem razie Agencja dochodzić będzie kosztów wywołanych daremnem przybyciem kierownika Agencji na miejsce.

Bez uprzedniego porozumienia z Agencją we Lwowie **nie należy bezwarunkowo** nadsyłać materjału na targ lwowski, ponieważ w takim razie Agencja nie jest w stanie zregulować obsyłki targu lwowskiego i co za tem idzie, uzyskać odpowiedniej ceny.

B) Ze spraw bieżących.

Komitet wydał **opinię** w myśl § 4 al. 3 ustawy z 28. kwietnia 1889 (Dz. u. p. nr. 64) **w sprawie** udzielić się mającej Wydziałowi krajowemu koncesji do założenia i prowadzenia „Krajowych zbiorników publicznych na ropę“ t. z. **publicznego domu składowego na ropę** w Popielach koło Borysławia.

Komitet wydał **opinię** stosownie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 26. lutego 1908 L. 4980 **w sprawie projektu nowej ustawy łowieckiej** a w szczególności co do postanowienia § 4. al. 3., stanowiącego okręgi samoistnego polowania wykonywanego przez spółki terytorjalne.

Komitet wniósł przedstawienie do Dyrekcji kolei państwowych i do Magistratu we Lwowie **w sprawie usunięcia przeszkód przy dostawie bydła,** powierzonego Agencji przy Komitecie do sprzedania.

Ogłoszenia i rozporządzenia władz.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19. kwietnia 1908 l. 52.270 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 12. do 19. kwietnia 1908, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ *Gazety Lwowskiej* z dnia 22. kwietnia b. r.

KRONIKA.

Podziękowanie. Tym wszystkim nieprzeliczonym zastępom, które tak we Lwowie, jak w Krakowie i w Krzeszowicach śp. mężowi memu ostatnią a zbożną usługę oddały, jako też i tym także, którzy na stacjach, przez które pociąg żałobny przejeżdżał, obecnością swoją pamięci ś. p. męża mego tak pełen powagi hołd i cześć oddali — nie mogąc inaczej, na tej tu drodze — za te podniosłe i kojące objawy współczucia i żalu w imieniu mojem, dzieci i rodziny gorące i z serca płynące podziękowanie składam.

Myślą i dążeniem życia zmarłego była łączność w trudzie dźwigającym Ojczyznę i łączność miłości chrześcijańskiej, która trud ten wspomaga i osładza. Pragnąc tego najgoręcej dążył do zbliżenia w duchu prawdy, wspólnej dla kraju pracy i zasługi dwóch zamieszkujących kraj ten narodowości.

Oby Bóg w miłosierdziu dał nam wszystkim tę pociechę, — by krew niewinnie przelana użyźniła grunt Ojczysty ku zgodzie i lepszej przyszłości.

Andrzejowa Potocka.

† **Antym Nikorowicz**, Członek Oddziału Lwowskiego c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, zmarł dnia 15. kwietnia b. r. w Zakopanem. Był synem Karola a wnukiem Antyma Nikorowicza, naczelnika akademickiej gwardji narodowej w r. 1848. Urodził się w Rokietnicy, pow. przemyskim i poświęcił się pierwotnie zawodowi ziemiańskiemu, po niejakim atoli czasie poniechał to zajęcie

i oddał się studjom ekonomiczno-bankowym. Ukończywszy akademię handlową w Paryżu i powróciwszy do kraju, był kolejno urzędnikiem galic. Banku kredytowego, następnie Banku hipotecznego a ostatnio dyrektorem galic. Kasy oszczędności we Lwowie.

Cześć pamięci nad wyraz zacnego człowieka, który zawsze i jedynie miał na celu dobro innych.

ϱ **Nowe zagrożenie produkcji bydła.** Handlowe biuro centralne odbyło dnia 14. kwietnia b. r. posiedzenie, któremu przewodniczył prezydent Izby handlowej niższo-austrjackiej a członek Izby panów Juliusz Kink. Przedmiotem obrad był traktat handlowy ze Serbią, a tenor wywodów troska o rozwój ekonomiczny Serbii. Uchwalono zwrócić się do Rządu z przedłożeniem o dopuszczenie przewozu bydła serbskiego kolejami bośniacko-hercegowińskiemi do portu dalmatyńskiego w Metkovich. Ponieważ w razie wypadku zarazy w czasie takiego przewozu o co w stosunkach serbskich nie trudno, cały nasz eksport bydła do cesarstwa niemieckiego w myśl obowiązującej konwencji weterynaryjnej z dnia 25. stycznia 1905 niezwłocznie zostałby zawieszonym, spodziewać się należy, że c. k. Rząd nie przychyli się do żądania centralnego Biura handlowego. W każdym razie wystąpią niewątpliwie przeciwko temu zamiarowi wszystkie korporacje rolnicze, a przedewszystkiem nasze krajowe Towarzystwa.

ϱ **Z działalności Agencji rolniczych dla sprzedaży materjału rzeźnego.** Agencja wiedeńska, która czynność swą rozpoczęła 21. października 1907, sprzedała po dzień 23. marca b. r. 2377 sztuk bydła za 766.696 K 4 h. Agencja zaś przy Komitecie we Lwowie, która czynność swą o miesiąc później rozpoczęła, sprzedała po dzień 23. marca b. r. 427 sztuk za 148.564 K 45 h; do tego doliczyć należy zakupione przez Agencję 45 sztuk za 12.491 K tak, że obrót kasowy Agencji przy Komitecie w tymże czasie wynosił 161.055 K 45 h.

Zyski pośredników w handlu bydłem. Ze sprawozdania zamieszczonego w *Deutsche Agrarzeitung* przekonać się można o zyskach, zorganizowanych pośrednictw w handlu bydłem w r. 1907. I tak odnośne Towarzystwo akcyjne w Chemnitz obróciło kapitałem przeszło 20 mil. M., zyskując na czysto 74.756·41 M. tak, że kapitał akcyjny przyniósł M. 22·5 %. Berliński Bank komisyjny obrócił kapitałem 28 mil. M., zyskując na czysto 322.565 M., tak, że kapitał akcyjny przyniósł M. 10%. Takież Towarzystwo w Gdańsku obróciło kapitałem 4,650.000 M., przynosząc M. 17%, a w Magdeburgu przy obrocie 21 mil. M. zyskano M. 18%.

ϱ **Sprzedaż jaj przez spółki mleczarskie.** Ze sprawozdania spółki mleczarskiej w Diebolsheim okazuje się dowodnie, z jakim pożytkiem spółki te zajmować się mogą sprzedażą jaj. Czynność swoją rozpoczęła spółka w roku 1904 r. w skromnych zrazu rozmiarach. Ale już w roku 1905 sprzedano 34.613 jaj, za które dostawcom wypłacono 2.557·78 M. Dostawcy otrzymali przeciętnie za sztukę 5·73 fg, a spółka sprzedawała przeciętnie po 6·55 fg. Uprzednio otrzymywali dostawcy od handlarzy przeciętnie za sztukę 4·5 fg. Ponieważ spółka ze sprzedaży w roku 1905 uzyskała brutto 2.924·07 M, a wypłaciła z tego, jak powyż podano, dostawcom 2.557·78 M, wydając nadto na koszta uboczne 52 M, pozostał dla spółki czysty zysk w kwocie 314·29 M. W roku następnym 1906 przedstawia się obrót jeszcze korzystniej. W roku tym dostarczono spółce 72.507 sztuk jaj, które spółka sprzedała za 5.022·29 M. z tego dochodu brutto wypłacono dostawcom 4.402·64 M, następnie wydano na koszta uboczne 61 M tak, że dla spółki pozostał się zysk netto 567·65 M. Dostawcy otrzymali przeciętnie za sztukę 6·1 fg, a spółka sprzedawała po 6·9 fg. Aby uchylić dostawę jaj zepsutych, ma każdy dostawca własny numer, którym znaczy dostawione do spółki sztuki. Spółka przyjmuje tylko jaja, które ważą więcej aniżeli 50 gr. Ponieważ w pierwszej połowie roku 1907 dostarczono spółce 58.086 sztuk jaj, rozwój skuteczny tej instytucji nie ulega żadnej wątpliwości. Podjęcie odpowiedniej akcji i w naszym kraju byłoby wielce na czasie.

ϱ **Międzynarodowy Związek dla kształtowania cen zboża** odbył z początkiem kwietnia br. posiedzenie w Budapeszcie. Instytucja ta, założona w r. 1900 w Paryżu, obejmuje związki rolnicze Francji i Niemiec, a w części także Austrji i Węgier. Przystąpienie zapowiedziały Rosja i Argentyna. Opierając się na doświadczeniu, że dłuższy czas trwające nizkie ceny zboża powodują znaczne obniżenie produkcji i odwrotnie wysokie ceny do wzmożenia tejże się przyczyniają i co zatem idzie obniżają ceny, które nie pokrywają nawet kosztów, dąży związek do kształtowania możliwie stałych a średnich cen na podstawie międzynarodowego porozumienia producentów. W tym celu odbywają się 3 razy do roku, t. j. w terminach dla sprzedaży najważniejszych z wiosną, w jesieni i w zimie, konferencje wspólne producentów i handlarzy. Oficjalny organ związku „Targ zbożowy", jak również „Niemiecka Rada rolnicza" przedkładają konferencjom zebrany materjał statystyczny, który służy do wytworzenia trafnej opinii o położeniu targu. Jest to oczywiście początek akcji, skierowanej do uchylenia zbyt nagłych zmian w cenie zboża, wywoływanych spekulacją kapitalistów. Jeżeli się uda z czasem połączyć producentów w najważniejszych obszarach produkcji w syndykaty, to zamiary związku doczekają się urzeczywistnienia. Pierwszym krokiem ku temu byłoby niewątpliwie tworzenie spółek magazynowych dla sprzedaży zboża, których kierownicy braliby udział w terminowych konferencjach. Już bowiem dzisiaj skonstatować można, że spółki takie wywierają stanowczy wpływ na lokalną konjunkturę handlową.

Giełda zbożowa w Miskolcz na Węgrzech, utworzona w czasie najnowszym, zawiera w § 9 statutu postanowienie, że jeden z wiceprezesów musi być zawodowym rolnikiem. Jest to niewątpliwie cenna wskazówka i dla nas ze względu na powstać mającą we Lwowie giełdę zbożową.

Nauką rolnictwa dla żołnierzy w służbie czynnej zajmuje się żywo państwowe Towarzystwo rolnicze węgierskie. Na podstawie referatu posła na sejm Barna de Buday zwrócono się do Ministerstwa rolnictwa z prośbą o zaprowadzenie takiej nauki we wszystkich garnizonach ze szczególnem uwzględnieniem pułków obrony krajowej, a w tych znowu przedewszystkiem podoficerów. Nauka ma być dostosowaną do potrzeb okolic, z których pułki się rekrutują, a wytyczną zabiegów ma być zachęta żołnierzy do wytrwania w zawodzie rolniczym, a nie szukania innych zajęć po ukończeniu służby.

Nauka rolnictwa na uniwersytecie w Lipsku rozpocznie się dnia 27. kwietnia b. r. Bliższych szczegółów udziela dyrektor instytutu rolniczego tamże, tajny Radca Dw. prof. dr. Kirchner.

IV. międzynarodowy Kongres mleczarski odbędzie się w r. 1909 w Budapeszcie pod protektoratem arcyksięcia Józefa. Biuro Komitetu rozpoczęło już swoją czynność w węgierskiem Ministerstwie rolnictwa.

Ogierów państwowych na stacje dostarczyło w r. bieżącym Ministerstwo rolnictwa węgierskie w ilości 3270. W tem pełnej krwi angielskiej 270, półkrwi angielskiej 1546, pełnej krwi arabskiej 66, a półkrwi arabskiej 320. Ogiery pochodzą ze stadnin państwowych w Kisbér, Babolna, Mezóhegyes i Fogoras.

Wystawa koni w Wiedniu urządzona przez VI. Sekcję tamtejszego Tow. rolniczego odbędzie się w czasie od 23. do 31. maja b. r. Z wystawą koni połączoną będzie wystawa sportowa. Zgłoszenia przyjmuje do 10. maja Komitet wystawy (Wien I. Schaflergasse 6).

Ostrzeżenie przed wychodźtwem do Parany. Gospodarczy rozwój kolonij w brazylijskim stanie Parana był w drugiej połowie roku 1907 z powodu ogromnej masy szarańczy i wyrządzonych przez nią szkód gorszy. Ze względu na złe gospodarcze położenie w Paranie należy usilnie zawsze jeszcze przestrzegać przed wychodźtwem do Parany.

Ostrzeżenie. C. k. Namiestnictwo wystosowało następujący okólnik do wszystkich starostów i prezydentów miast Lwowa i Krakowa: W ostatnich czasach przybrały znaczne rozmiary skargi na nierzetelne postępowanie podróżujących agentów handlowych, w szczególności zaś agentów wysyłanych przez zagraniczne firmy. Przeprowadzone w licznych wypadkach dochodzenia, które częściowo dały także powód do dochodzeń sądowych, przedstawiają następujący typowy obraz: Wspomniani agenci posługując się właściwym im darem przekonywania i sztuką zalecania towaru, zarazem zaś wyzyskując brak rozwagi i doświadczenia w interesach u kupujących, nakłaniają strony do zamówień, przekraczających o wiele istotną ich potrzebę; często też korzystając z nieuwagi strony przy zawieraniu interesu, wyłudzają od niej podpis na gotowym drukowanym „formularzu zamówień“, który albo opiewa na zamówienie większe niż strona uczynić zamierzała, albo zawiera warunki umowy, których strona wcale nie chciała. Ale także w razach prawidłowego wypełnienia formularza zamówień, zdarza się, że strona otrzymuje towar w ilości większej, albo w cenie wyższej niż umówiono, a dzieje się to wskutek tego, że agent podróżujący przesyłając firmie, która go wysłała, zebrane zamówienia, zmienia je w tym celu, aby mógł większą otrzymać prowizję — przytem liczy na to, że strona odebrawszy raz przesyłkę, zatrzyma ją przecież, nie chcąc narażać się na dalsze przykrości. Podnoszone skargi odnoszą się także do wypadków, w których towar przedstawiający się według okazywanych przez agenta próbek jako dobry i nie drogi, następnie jednak dostarczanym bywa przez firmę w gatunku lichym, wprost nie do użycia. Nieuczciwe praktyki powyższego rodzaju, dotykają zwykle ludność włościańską, kramarzy i kupców, osiadłych zdala od większego ruchu handlowego. Poszkodowany często nie jest w stanie skutecznie przeprowadzić skargi w drodze cywilnej. a przepisy ustawy karnej niezawsze dadzą się zastosować. Zachodzi przeto tembardziej konieczność zapobiegania wspomnianym wyżej nierzetelnym postępkom przez ścisłe wykonywanie przepisów ustawy przemysłowej, tyczących się agentów podróżujących. Wzywa się przeto panów starostów i prezydentów miast Lwowa i Krakowa wskutek polecenia Ministerstwa handlu, aby na wspomniane nadużycia mieli baczne oko, zwrócili na nie uwagę ludności powiatu, głównie zaś kupców i przemysłowców oraz Stowarzyszeń, w sposób odpowiedni, ewentualnie przez zamieszczenie stosownych pouczeń w dzienniku urzędowym. Przytem należy legitymacje agentów podróżujących badać z całą ścisłością i to regularnie, zawsze jednak tak, aby ta kontrola nie przeszkadzała agentom w ich prawdziwie zawodowych interesach; — należy też nie odmawiać posłuchu skargom ludności na nierzetelne postępowanie agentów, a zwracać przytem uwagę, czy w poszczególnym wypadku niema danych do wdrożenia dochodzenia karnego za przekroczenie §§ 59 i nast. ust. przem. W danym razie należy winnego z całą surowością ukarać, ewentualnie zaś, gdyby zachodziło uzasadnione podejrzenie przekroczenia ustawy karnej, zawiadomić o tym wypadku karną Władzę sądową.

Krajowe Biuro Pracy we Lwowie przy Wydziale krajowym. Podana rozstrzelonym drukiem miejscowość wskazuje siedzibę Biura pracy, od którego pochodzi zgłoszenie szukających pracy. Należy się zwracać wprost do odnośnego Biura, adresując wszędzie: Powiatowe Biuro pracy przy Wydziale powiatowym w...... — Skrócenie „Lwów“ oznacza: Miejskie Biuro pracy we Lwowie, ul. Arsenalska 6. Skrócenie „Kraj. Biuro“ oznacza: Krajowe Biuro pracy, Lwów, Wydział krajowy. — L. 425, dnia 16. kwietnia 1908. Krajowy wykaz tygodniowy Nr. XVI. Zgłoszenia szukających pracy, (miejsca poszukiwane):

Klasa I. Brody: 1 rządca, po kawalersku, 4 ekonomów, 1 pisarz gospodarski ze szkołą rolniczą, 1 gajowy lub pisarz gospodarski, z żoną kucharką, praczką lub prasowaczką, 3 podleśniczych, 4 gajowych, 2 chmielarzy, 1 karbownik-gumienny. — Drohobycz: 2 ekonomów żony mogą być za gospodynie, 3 pisarzy gospodarskich, 2 gumiennych, 3 podleśniczych lub strzelców. — Gorlice: 1 ekonom, 1 leśniczy. — Kałusz: 1 leśniczy, 1 nadleśniczy, 1 zarządca dóbr, 1 dozorca dworski, 500 robotników sezonowych. — Kolbuszowa: 200 robotników sezonowych w kraju lub zagranicę. — Kraków: 3 ekonomów. — Limanowa: 1 parobek fornal, furman cugowy lat 33 rz. kat. żonaty, 4 dzieci za 100—120 K i ordynarja. — Lwów: 5 ekonomów i pisarzy, 4 leśniczych 1 gajowy, 1 gumienny. — Łańcut: 1 leśniczy z niższym egzaminem państwowym. — Nowy Sącz: 1 gumienny karbownik. — Sanok: 1 rządca-pisarz gospodarski bez szkoły z dłuższą praktyką.

Klasa IV. Brody: 2 ogrodników, 1 pomocnik ogrodniczy. — Drohobycz: 2 ogrodników obznajomionych z pszczelarstwem i chowem ryb. — Kraków: 2 ogrodników. — Sanok: 2 ogrodników na ordynarję, 2 ogrodników kawalerów w starszym wieku.

Klasa VI. Brody 4 kowali dworskich, 1 kowal ślusarz. — Gorlice; 1 tokarz w metalu. — Limanowa: 1 tokarz w metalu 6 lat praktyki w fabrykach Borysławskich i w Harklowej. — Lwów: 2 kowali, 3 ślusarzy. Myślenice: 1 kowal dworski.

Klasa VII. Brody: 2 kowali-masynistów, 1 ślusarz maszynowy do światła elektrycznego. — Drohobycz: 2 ślusarzy maszynistów. — Kołomyja: 1 kowal palacz egzaminowany, 280 K, 12-14 krc. zboża, 3 l mleka lub 90 K mies. i mieszkanie. — Limanowa: 1 monter maszynowy, pomocnik maszynisty, egzam. palacz lat 35 kawaler. — Oświęcim: 1 ślusarz maszynista. — Sanok: 1 maszynista monter

Klasa VIII. Brody: 1 stelmach i pasiecznik, 2 stelmachów, 1 stelmach i gajowy. — Drohobycz: 1 czeladnik stelmacharski. — Kołomyja: 1 stelmach, stolarz bednarz, 280 K, 20 krc. ordyn. mieszkanie, opał, 1/2 mrg. pola 4 l mleka. — Limanowa: 1 pilarz lub cyrkularnik do tartaku, z długoletnią praktyką w Dolnej Austrji, mówi płynnie po polsku, rusku, niemiecku i chorwacku. Lwów:1 bednarz. — Oświęcim: 1 młynarz.

Klasa X. Brody: 1 rymarz, siodlarz i tapicer powozowy.

Klasa XV. Brody: 1 mielnik. — Lwów: 1 mielnik Oświęcim: 1 młynarz.

Klasa XVI Kraków: 1 kucharz.

Klasa XVIII. Brody: 1 majster ciesielski.

Klasa XX. Drohobycz: 2 maszynistów, 2 palaczy. Brody: 1 palacz maszynowy. — Dąbrowa: 1 maszynista do tartaku lub browaru zaraz, 2 maszynistów zaraz, 1 palacz egzaminowany zaraz. — Lwów: 2 maszynistów, 2 palaczy. Nowy Sącz: 1 maszynista egzaminowany i ślusarz.

Klasa XXII. Lwów: 63 robotników dziennych.

Klasa XXIII. Drohobycz: 2 chłopaków do koni. — Lwów: 4 furmanów dworskich. — Łańcut: 1 furman, sztangret rutynowany, na ordynarję.

Klasa XXIV. Brody: 1 klucznica, 1 panna służąca, Polka, 1 lokaj kamerdyner. — Drohobycz: 1 klucznica lub praczka, 1 gospodyni wdowa po urzędniku, 1 panna służaca. — Kołomyja: 1 kucharka 20-24 K. — Kraków: 1 lokaj, 1 gospodyni do dworu, 1 gospodyni na plebanię, 1 pokojowa do hotelu lub pensjonatu z językiem niemieckim. — Lwów: 1 kamerdyner, 1 lokaj dworski na ordynarję, 1 zarządczyni domu lub klucznica. — Łańcut: 1 kucharka gospodyni lat 60. — Myślenice: 1 krawczyni domowa rutynowana, 1 niańka miejska zaraz! 1 pokojowa. — Nowy Sącz: 2 gospodynie na plebanię lub do dworu.

Klasa XXV. Brody: 3 bony Polki z krawieczyzną, 1 bona Polka do początków jezyka francuskiego. — Drohobycz: 2 pisarzy dozorców, 1 portjer lub dzorca były kolejarz. — Kraków: 1 bona Niemka. — Limanowa: 1 portjer, dozorca, pisarz, magazynier lub ekspedjent fabryczny lat 39, żonaty, 2 dzieci, mówi po polsku, rusku, niemiecku, i chorwacku. — Lwów: 4 pisarzy kancelaryjnych, 1 woźny lub dozorca budowlany. — Oświęcim: 1 woźny lub lokaj.

Poza granice kraju: Podhajce: 150 robotników sezonowych.

Sprawozdanie c. k. Ministerstwa rolnictwa

o stanie zasiewów w połowie kwietnia 1908.

Po niezwykle pięknej i długiej, jednak nieco za suchej jesieni r. 1907 nastąpiła normalna i łagodna zima, uboga w ogólności w śnieg. Silne opady śniegowe i śnieżyce jakoteż dotkliwe mrozy panowały przejściowo w Galicji, Bukowinie, niektórych miejscowościach krajów alpejskich i w nadgranicznych górach Czech.

Na północnych stokach gór Salzburga, Tyrolu, Styrji, Karyntji i Czech dziś jeszcze można napotkać miejscami znaczne, głębokie masy śniegu, wskutek czego wegetacja w tych miejscowościach jeszcze się nie rozpoczęła.

Pola jakby w nagrodę za brak względnie za zbyt cienką powłokę śniegową dla ochrony powierzonych im ozimin, cieszyły się przez całą zimę trzymającym, dobrym mrozem. Dzięki sprzyjającej pogodzie, jesienne zasiewy ubiegłego roku, podobnie łąki i koniczyny przebyły zimę wcale dobrze a w wielu miejscowościach wyśmienicie. Oziminy wyglądają prawie wszędzie świeżo i zdrowo. W ogólności zasiewy żyta ozimego są lepsze aniżeli pszenicy ozimej, podobnie wcześniejsze zasiewy r. 1907 od późniejszych, co szczególniej daje się zanotować w Galicji u mniejszych właścicieli ziemskich.

Jęczmień i owies przebyły zimę równie dobrze, podobnie koniczyny i łąki, które okazują piękną zieleń i pozwalają spodziewać się bogatego zbioru.

Myszy polne wyrządziły tak w zasiewach ozimych jak w koniczynach i łąkach tu i ówdzie wcale pokaźne szkody tak, że najwięcej uszkodzone miejsca musiały być przeorane i zasiane zbożem jarem. Wskutek tej inwazji ucierpiały najwięcej Śląsk zachodni i wschodnia Galicja, po części Austrja dolna i miejscami Czechy środkowe, Morawy, Austrja górna i Karyntja. W ogólności jednak szkody te nie wpłynęły wiele na ogólny stan zasiewów ozimych.

Suchy marzec przyniósł dnie piękne i słoneczne, które pozwoliły na podjęcie robót polnych i uprawy wiosennej. Już jednak z końcem marca i z początkiem kwietnia nastąpiła zmiana pogody. Zimne, burzliwe powietrze z deszczem i śniegiem powstrzymało rozpoczęte roboty wiosenne, nie wyrządziło jednakże zasiewom żadnej szkody. Przeciwnie większa część opadów podziałała dobroczynnie na delikatne rośliny, poprawiła rzeczywiście zasiewy i doprowadziła ziemi w niektórych miejscowościach potrzebną ilość wilgoci. Pożądanym jest bardzo jednak powrót cieplejszej i jasnej pogody celem szybszego i zupełnego rozbudzenia powstrzymanej wegietacji, jak i celem lepszego rozwoju zasiewów, niemniej w interesie ukończenia przerwanych robót polnych. Te ostatnie będą mogły być przy sprzyjającej pogodzie energicznie naprzód poprowadzone a z końcem kwietnia można je uważać za ukończone. Tylko tam, gdzie aż do ostatnich dni panowały śnieg, mróz i niepogoda i wegietacja jeszcze obecnie w śnie głębokim spoczywa, uprawa jarych zbóż nie mogła być podjętą, z początkiem jednak, najdalej do 10. maja powinna być całkowicie ukończoną. To dotyczy szczególniej górskich okolic krajów alpejskich a częściowo Czech północnych.

W wielu miejscowościach, mianowicie w północnym Tyrolu, Galicji i częściowo także w Austrji dolnej skarżą się na brak paszy. Wskutek śniegów opóźni się wypędzenie bydła na połoniny o dwa do trzech tygodni.

Uprawa owsa i jęczmienia mogła być dzięki sprzyjającej pogodzie w marcu prawie wszędzie ukończoną.

Rozpoczęto także po większej części sadzenie kartofli, musiano je jednak wskutek deszczów przerwać.

Uprawa buraków cukrowych rozpoczęła się również w suchych okolicach, musiała być jednak aż do nastania więcej sprzyjającej pogody przerwaną, powinna być jednak z końcem kwietnia ukończoną.

W Istrji rozpoczęto uprawę kukurydzy, fasoli i innych strączkowych i melonów, podobnie w Dalmacji kukurydzy i tytoniu.

Chmiel przezimował dobrze prawie bez wyjątku i rozwinął się silnie. Z jednego, jedynego powiatu Galicji zachodniej donoszą, że wielu producentów, którzy dotychczas dobry chmiel produkowali, zamierza zwinąć swoje ogrody chmielowe z powodu niekorzystnych konstelacji na targu chmielowym.

Drzewa owocowe przezimowały również bardzo dobrze mają zalążki obfitego kwiecia i rokują obfity zbiór, szczególniej jabłonie — także stan grusz jest bardzo dobry. W Dalmacji wyrządziła gwałtowna burza w dniach 2 i 3 kwietnia wielkie szkody w drzewach w pełnym rozkwicie będących.

Winna latorośl przetrwała zimę z bardzo małymi wyjątkami bardzo dobrze. W Krainie stan starszych pędów nie jest zadowalający, natomiast młodszych wcale dobry. W południowym Tyrolu wygląd winogradu rokuje dobre nadzieje. Także w dolnej Austrji, gdzie w roku ubiegłym zbiór był całkowicie nieudały, nadchodzące sprawozdania zapowiadają co do zbioru winogron rok wcale dobry.

Wiadomości handlowe.

Z Oddziału handlowego przy Komitecie c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Sytuacja handlowa na targach zbożowych nie zdołała się poprawić. Tendencja zniżkowa przeważa i pomimo gotowości do ustępstw ze strony podaży, popyt jest bardzo słaby. — Płacono za 50 kg w koronach: Pszenica 11·00 do 11·40, żyto 9·90 do 10·10, jęczmień pastewny 6·50 do 7·00, jęczmień browarniany 7·20 do 7·60, owies 6·00 do 6·50, groch pastewny 7·00 do 7·50, groch „Victoria“ 10·50 do 11·00, bobik 6·25 do 6·50, wyka 6·00 do 6·25, koniczyna czerwona 90·00 do 110·00, koniczyna biała 40·00 do 55·00, koniczyna szwedzka 80·00 do 100·00, tymotka 32·00 do 36·00.

Agencja sprzedaży materjału rzeźnego przy Komitecie we Lwowie.

Dnia 24. kwietnia 1908 sprzedano we Lwowie z Zastawny 28 sztuk byczków o przeciętnej wadze 375 kg po 63 K, za łączną kwotę 6.599 K 25 h i 4 sztuki krów o przeciętnej wadze 460 kg na oko za łączną kwotę 1000 K.

Rolnicza agencja sprzedaży materjału rzeźnego w Wiedniu

Sprawozdanie targowe z 21. kwietnia 1908.

Spęd: 2.581 wołów opasowych; 00 wołów z paszy; 422 bydła drobnego. Razem 3.003 sztuk. Według gatunku: 2.074 wołów; 490 buhajów; 399 krów; 40 bawołów. Razem 3 003 sztuk.

Ceny w koronach za 10) kg. żywej wagi.

Woły niemieckie prima: 80—96; secunda: 72—79; tertia 64 do 71; wyjątkowo: 100—00, woły węgier. siwe prima: 63—82: secunda: 56—67; tertia 46—56; wyjątkowo: 00—00, woły węgier. zabarwione prima: 82—96; secunda: 63—80; tertia: 56—67; wyjątkowo: 100—0, woły galicyjskie: prima: 79—88; secunda: 73—78: tertia: 70—72; wyjątkowo 92—00; buhaje prima: 62—68; secunda i tertia: 55—60; wyjatkowo: 60—75; krowy prima: 60—70; secunda i tertia 53—59; wyjątkowo: 00—80; bawoły prima: 44—52; secunda i tertia: 00—00; wyjątkowo: 54—60; woły z paszy: 00—00; bydło drobne: 40—56.

Uwaga: Spęd był słabszy o 150 sztuk od zeszłotygodniowego. Ceny ostatnie otrzymały się we wszystkich kategorjach. Nie sprzedano sztuk 28.

Targ nierogacizny na St. Marx dnia 21. kwietnia 1908.

Spęd wynosił 10.748 sztuk. Opasy prima zyskały o 2 h, inne o 3 h, a podświnki od 6 do 8 h. Ceny pod koniec targu były następujące: Opasy prima od 1·16 K do 1·18 K, a wyjątkowo do 1·19 K, średnie od 1·08 K do 1·15 K, stare od 1·02 K do 1·08 K, podpasione od 1·03 K do 1·09 K, podświnki o 88 h do 1·12 K, a wyjątkowo do 1·16 K za kg wagi żywej bez doliczenia podatku spożywczego.

Lwów, dnia 24. kwietnia 1908. Na dzisiejszy targ spędzono wołów 80, buhai 38, krów 233, razem bydła rogatego rosłego sztuk 351, jałownika 193, cieląt 179, owiec i kóz 0, nierogacizny 30, razem 753. Woły opasowe zakupione przez Stowarzyszenie wytwórczo-spożywcze 00 wołów prima płacono po 60·00 — 77.00 k. woły z paszy chude po 00 do 00, buhaje od 58—74 kor., krowy po 52—68 kor., jałownik po 51 — 67 kor., cielęta od 44 — 70 kor., nierogaciznę po 96—103 kor., barany para po 00·00 kor. wszystko za 1 cetnar metryczny żywej wagi.

Kraków, dnia 17. kwietnia 1908. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 94, cieląt 193, owiec i kóz 3, nierogacizny 102, razem 392 zwierząt. **Płacono za 1 cetnar metryczny żywej wagi:** buhaje 76—82 koron, woły 74—82 kor., krowy 00—00 kor., jałownik 00—00 kor., cielęta 54—70 kor. nierogaciznę tuczną 00 — 00 kor., **bitej wagi:** nierogaciznę 116—146 kor. **Z zakupionych na oko płacono za sztukę:** buhaje 00 -- 0 kor., woły z paszy 00 — 00 kor., krowy 00 -- 00 kor., buhajki i jałówki 00—00 kor., cielęta 18—60 kor., owce i kozy 16 do 20 kor. **Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:** na miejscową konsumcyę 329 szt. na konsumcję innych gmin kraju 63 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego — szt., na eksport za granicę kraju nierogacizny — szt. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Kraków, dnia 21. kwietnia 1908. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 143, cieląt 198, owiec i kóz 00, nierogacizny 15, razem 356 zwierząt. **Płacono za 1 cetnar metryczny żywej wagi:** buhaje 62—72 koron, woły 64—76 kor., krowy 00—00 kor., jałownik 00—00 kor., cielęta 00—00 kor., nierogaciznę tuczną 00—00 kor. **bitej wagi:** nierogaciznę 00 —140 kor. **Z zakupionych na oko płacono za sztukę:** woły z paszy 300—472 kor., krowy 80—330 kor, buhajki i jałówki 75 do 147 kor., cielęta 16—60 kor., owce i kozy 00—00 kor., buhaje 00 do 00 kor. **Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:** na miejscową konsumcyę 242 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 114 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 0 szt., na eksport za granicę kraju nierogacizny — szt. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Nakładem c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego.
Odpowiedzialny redaktor: ***Bronisław Janowski.***

Pierwsze galicyjskie

Tow. akcyjne budowy wagonów i maszyn w Sanoku

wykonuje

kompletne urządzenia gorzelń, destylarń spirytusu, magazynów, browarów, rafineryi nafty i t. p. zakładów przemysłowych.

Maszyny i kotły parowe, parniki, kadzie zacierne chłodzące, aparaty destylacyjne, ciągłe i peryodyczne, najnowsze i najoszczędniejsze, pompy, transmisye, zbiorniki żelazne każdej wielkości i t. p.

Wagony wszelkiego rodzaju. Wozy tramwajowe. Wózki dla kolejek polnych i leśnych, wszelkie konstrukcye żelazne. Narzędzia wiertnicze. Rury żelazne stojąco lane. Odlewy żelazne. Sikawki. Kompletne rygi wiertnicze. Walce drogowe. Konstrukcye mostowe i dachowe.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę firmy F. Ringhofera w Śmichowie.

Osobny oddział budowy wagonów

dostarcza CYSTERN do transportu spirytusu lub melasy, specyalnych WAGONÓW do transportu piwa, mięsa i t. p.

Zamówienia przyjmuje Dyrekcya fabryki w Sanoku lub Centralne Biuro we Lwowie, ul. Kościuszki (gmach Banku krajowego).

179 2–26

Zarząd dóbr Osiek p. Oświęcim

ma na sprzedaż

oryginalne buhaje rasy fryzyjskiej

5 czarno-srokatych i 3 czerwone, w cenie 1 K. za 1 kg żywej wagi loco stajnia.

W maju dostarcza powyższy Zarząd

do wylęgania jaja bażancie

w cenie 80 K. za setkę, przy mniejszych zamówieniach dolicza się 10 do 20%.

96 10—13

Świnie prawdziwe Yorkshiry, knurki i loszki, kilo 1·20 K. **Buhaj czystej** rasy Schwyz, 1·20 K. za kilogram. **Szparagi** conovers colossal, śnieżnogłów i wiele innych, setka 4 K. — W czasie sezonu ceny według czasu. Dwór Zameczek p. Żółkiew. 167 4—4

Folwark Kozłów

poczta Milatyn

przyjmuje stale zamówienia na buhajki pełnej i półkrwi Oldenburg.

58 13 — 50

Koniczynę czerwoną, tymotkę, wszelkie nasiona i zboża jare, **koński ząb** amerykański i węgierski pod kontrolą Krajowej Stacji rolniczej, jak również **kukurudzę** dla gorzelń i na mlewo — oraz węgle dla gorzelń i na opał pomieszkań dostarcza **Dom Handlowy dla rolnictwa i przemysłu we Lwowie ul. Kopernika l. 7.** 136 7—8

Buhajki i jałówki roczne i starsze pół krwi Simenthal ma na sprzedaż Zarząd dóbr Suchostaw poczta w miejscu. 172 4—6

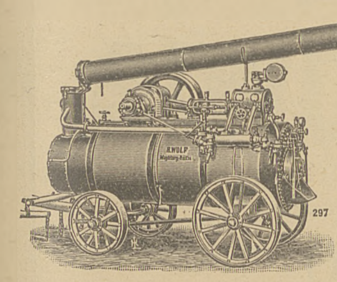
Medyolan 1906. Grand Prix

R. WOLF

Magdeburg - Buckau

Filia Wiedeń

Zastępca: Chylewski, Hruby i Sp., przedtem Władysław Niemeksza, Lwów.



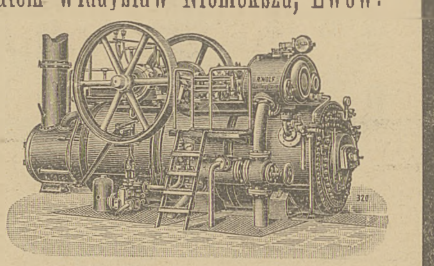
Przewoźne i stałe

LOKOMOBILE

na nasyconą i patentowane na

przegrzaną parę

o sile 10 — 600 koni.



2 4—12

Najoszczędniejsze, najtrwalsze i najniezawodniejsze maszyny

dla gospodarczych i przemysłowych przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju.

Ogólna produkcya ponad ½ miliona ES.